

Gibbs, Joan Miro

Ja rysuje świat swój
tylko tu mogę już oddychać, oddychać
nie potrzeba blasku
w cieniu schowany by promienie
omijać, omijać
nie dotyka nas chłód snów
zatraćmy się w tańcu
na miliony czarów wystarczył jeden
by poranek spokojny powitać

to tylko myśli, których nie puszczać w obieg
w mojej krainie jeszcze będzie panował porządek
możesz mi mówić bogacz, odkąd poszedłem na swoje
bo cenie sobie spokój
odkąd nie rządzi mną człowiek
i nie chodzę na imprezy
a mam w życiu wieczne party
jestem głodny muzy
ale wiecznie nienazarty
zobaczmy później jakie los rozda nam karty
czekam na same asy
bo z damami nie po drodze w naszej talii

kaszmir
bądź piękna jak kaszmir
postaraj się tylko w moim świecie mnie nie zabić
mam tu długą listę ludzi, którzy chcieli zranić
a nazwiska na niej widnieją długimi już latami
także poczekaj za murem
albo spróbuj mnie ocalić
zbudowałem twierdze
ale nie wyjdę z niej sam
na razie mi tu dobrze, póki widzę swój horyzont
tylko nie czekaj na moment
gdy krzyknę wrót u bram
a póki co

Ja rysuje świat swój
tylko tu mogę już oddychać, oddychać
nie potrzeba blasku
w cieniu schowany by promienie
omijać, omijać
nie dotyka nas chłód snów
zatraćmy się w tańcu
na miliony czarów wystarczył jeden
by poranek spokojny powitać
ja rysuje świat swój
tylko tu mogę już oddychać, oddychać
nie potrzeba blasku
w cieniu schowany by promienie
omijać, omijać
nie dotyka nas chłód snów
zatraćmy się w tańcu
na miliony czarów wystarczył jeden
by poranek spokojny powitać

A kiedy błędzę i jakbym był ostatni
Nie ma dla mnie map
Sam wytyczam swoje ścieżki
W mojej krainie lodu przyjaciele łatwopalni
Zostało tu kilku którzy nigdy nie zawiedli
A spokój mnie odwiedza nocą tylko kiedy śpię
Bo zanim zasnę lubię myśleć o tym że mam szczęście
Kiedy ty słodko śpisz

Ja czekam na nowy tlen
Odkąd nie oddychamy razem tym samym powietrzem

Nie wiem ile mamy dni
W moim świecie to nie ważne
Ile mamy krwi
Skoro same blade twarze
Na zegarach jest pył
Nikt nie patrzy na zegarek
Lubimy mierzyć czas
W chwilę zniknie twój charakter
To tylko tak nawiasem

Jak tylko koloruje świat
Gdy myśli czarno - białe
Numer za numerem
Ciągle pisze swój testament
Na wieki wieków Amen
Tylko tutaj mogę być z wami na zawsze

Ja rysuje świat swój
tylko tu mogę już oddychać, oddychać
nie potrzeba blasku
w cieniu schowany by promienie
omijać, omijać
nie dotyka nas chłód snów
zatraćmy się w tańcu
na miliony czarów wystarczył jeden
by poranek spokojny powitać / x3